

Ks. Dariusz DZIADOSZ

„NIE WYMIENIAJ PRZYJACIELA ZA PIENIĄDZE
ANI BRATA PRAWDZIWEGO ZA ZŁOTO Z OFIRU” (Syr 7,18)
Pieniądz w Biblii

Biblia Hebrajska ukazuje zarówno jasną, jak i ciemną stronę pieniądza: może on stać się podstawą spokojnego i dostatniego życia, ale też może prowokować wiele niepożądanych ludzkich postaw i zachowań: nieuczciwość, chciwość, butę, kradzież, korupcję, przemoc, pragnienie zemsty czy żądze władzy. Zalecając ostrożność w postępowaniu wobec dóbr materialnych, starotestamentowe teksty nie przeciwstawiają ich Bogu ani wartościom duchowym w takim stopniu, w jakim czynią to teksty nowotestamentowe.

Finanse i ekonomia są obecnie tak integralną i istotną częścią porządku w świecie, że współczesnym aż trudno sobie wyobrazić epokę, w której ta sfera ludzkiej aktywności jeszcze nie istniała. Od blisko trzech tysiącleci pieniądz zakorzenia się w indywidualnym i społecznym wymiarze historii człowieka i w coraz większym stopniu wpływa na jakość i uwarunkowania jego życia w aspekcie materialnym, cywilizacyjnym i geopolitycznym. Pierwotnie pieniądz w swej różnorodnej formie był tylko środkiem, który pozwalał nabywać towary i płacić za usługi, ale z czasem zaczął istotnie oddziaływać na kształt wszystkich struktur oraz instytucji społeczno-politycznych i religijnych tworzonych kolejno przez człowieka. Dzięki wynalezieniu pieniądza już w starożytności pojawiła się tezauryzacja, czyli proces przechowywania i pomnażania dóbr materialnych. Kumulowanie i inwestowanie dóbr (pieniądza) od samego początku pozwalało odpowiednio kreować teraźniejszość i zabezpieczać przyszłość, inicjować proces bogacenia się jednostek, rodów i większych społeczności ludzkich, co stwarzało realne możliwości rozwoju ich wewnętrznych struktur, a także ich geopolitycznej ekspansji. Od zarania swej historii pieniądz funkcjonuje również jako konkretny probierz wartości, za pomocą którego realnie lub umownie określa się wartość (cenę) materialnych i niematerialnych dóbr, kondycję struktur, instytucji i systemów społeczno-politycznych, a niekiedy nawet samego człowieka.

Czy powyższe terminy związane z ekonomią i reprezentowaną przez nie rzeczywistość można wiązać z kontekstem tradycji biblijnych, które najczęściej kojarzą się z kwestiami natury transcendentnej i niematerialnej? Otóż tak. Odniesienia do różnych form pieniądza odnaleźć można w każdej z ksiąg biblijnych, niezależnie od ich formy literackiej, profilu tematycznego i teologicznego, czasu powstania oraz kontekstu historycznego, który opisują. Biblia

Starego i Nowego Testamentu mówi bowiem o wszystkich aspektach ludzkiego życia, dokumentując przy tym jego historyczne uwarunkowania i rozwój od zamierzchłej epoki patriarchów aż do ostatnich dziesięcioleci pierwszego wieku po Chrystusie. W obrębie tej literackiej dokumentacji mieszczą się również szeroko pojęte idee pieniądza, finansów i ekonomii: ich geneza, starożytne formy rozwoju, a przede wszystkim egzystencjalna, społeczna, etyczna i religijna ocena. W tej materii tradycje biblijne w sobie właściwy sposób (przez teologiczną rekonstrukcję zdarzeń) odzwierciedlają realia historyczne, w których funkcjonowały konkretne jednostki, grupy etniczne i społeczności starożytnego Bliskiego Wschodu. Tradycje te mogą więc być wiarygodnym punktem odniesienia w procesie rekonstrukcji najwcześniejszej historii pieniądza i funkcji, jaką odgrywał w obrębie starożytnych cywilizacji Żyznego Półksiężyca.

EWOLUCJA PIENIĄDZA W IZRAELU NA TLE KULTUR STAROŻYTNEGO BLISKIEGO WSCHODU

Znaleziska archeologiczne i artefakty z rejonu Bliskiego Wschodu, a także treść tekstów biblijnych i pozabiblijnych jednoznacznie dowodzą, że w odległej starożytności na tym terenie nie posługiwano się żadną znaną obecnie formą pieniądza. Jego pierwszą zapowiedzią i manifestacją była wymiana, czyli tak zwany barter¹. We wzajemnych rozliczeniach (takich, jak darowizny, zapłata za usługi czy podatek) i aktywności handlowej różnego typu dobra materialne po prostu przechodziły z rąk do rąk, a o ich wartości każdorazowo decydowali sami kontrahenci. Towar wymieniany na inny – równie wartościowy – był zatem pierwotną formą pieniądza na starożytnym Bliskim Wschodzie. Biblia Hebrajska podaje wiele przykładów takich transakcji, a ponadto definiuje zamożność patriarchów Izraela ilością należącego do nich bydła, wielbłądów, innych zwierząt albo też liczbą służących i pomocników (por. Rdz 13,2; 24,35). W biblijnej prehistorii Izraela te materialne dobra są podstawowym miernikiem bogactwa, a zarazem najstarszym „pieniędzem” obowiązującym w obrębie mniejszych i większych grup etnicznych (rodów i klanów) wiodących nomadyczny lub półosiadły tryb życia. W ten sposób Biblia szacuje majątek Abrahama i Lota (por. Rdz 13,2.5), Jakuba (por. Rdz 30,43²) i wywo-

¹ Por. J.I.P a c k e r, M.C. T e n n e y, hasło „Pieniądz i gospodarka”, w: ciż, *Słownik tła Biblii*, tłum. Z. Kościuk, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 2007, s. 292n.

² Tekst Księgi Rodzaju informuje, że w końcowej fazie pobytu u Labana Jakub stał się człowiekiem zamożnym, posiadającym liczne trzody, niewolnice, sługi, wielbłądy i osły. Dopiero w epoce monarchii bogactwo w Izraelu mierzy się zgromadzonym kapitałem srebra i złota. Najwyższą wartość kruszcu wymienioną w Biblii podaje nota o podatkowych dochodach Salomona,

dających się od niego dwunastu pokoleń hebrajskich (por. Wj 12,38). „Pieniądzem” stosowanym w wymianie barterowej była również praca – w tej formie regulowano długi i uiszczano należną zapłatę. Ilustracją takiej sytuacji jest na przykład biblijna rekonstrukcja układu, jaki patriarcha Jakub zawarł ze swoim przyszłym teściem Labanem, pracując dwukrotnie po siedem lat w zamian za prawo do poślubienia jego dwu córek: Lei i Racheli (por. Rdz 29,18-20.27). Zgodnie z biblijnym przekazem analogiczny barterowy system zapłaty (re-kompensaty) funkcjonował również w Egipcie. Faraon, wprowadzony w błąd przez Abrahama, wynagrodził go za czasowe zabranie mu żony Sary: „Abrahamowi wynagrodzono za nią sowsicie. Otrzymał drobne i większe bydło, osły, niewolników i niewolnice oraz oślice i wielbłądy” (Rdz 12,16).

Z czasem status „pieniądz” zyskały na Bliskim Wschodzie różnego typu kosztowności (biżuteria, oręż, cenne przedmioty), a przede wszystkim wytopiony kruszec metali szlachetnych (srebra, złota i elektrum, czyli stopu złota i srebra, oraz miedzi i ołowiu) pozostający w obiegu w formie sztabek, blaszek, brył, prętów, pierścieni lub pyłu (por. Rdz 13,2; 24,10.22)³. O tym nowym modelu płatności mówi cykl tradycji o Józefie. Jako ekonomiczny nadzorca Egiptu patriarcha ten w okresie siedmioletniego głodu zdołał zebrać dla faraona wszyst-

które opiewały na 666 talentów złota rocznie (por. 1 Krl 10,14; 2 Krn 9,13). Ten cenny metal król Izraela przekuwał na złote puklerze i tarcze i deponował w skarbcu-zbrojowni zwanym Domem Lasu Libanu. Wiarygodność historyczna tej informacji jest jednak wątpliwa z uwagi na symbolikę liczby 666 i wysokość deklarowanej sumy (jeden talent to w Biblii ciężar 34,04 kilograma). Dla porównania, król Judy Ezechiasz musiał zapłacić 30 talentów złota i 300 talentów srebra w charakterze obowiązującego trybutu dla asyryjskiego najeźdźcy (por. 2 Krl 18,14), izraelski król Menachem w analogicznych okolicznościach wypłacił asyryjskiemu władcy Pulowi 1000 talentów srebra (por. 2 Krl 15,19-20), a roczna danina dla króla w epoce Ezechiela wynosiła szóstą część efy maki, dziesiątą część bat oliwy i jedną owcę z trzody liczącej 200 owiec (por. Ez 45,13-16). Niezwykłą wysokość dochodów Salomona należy wiązać z propagandowym tonem cyklu poświęconych mu tradycji (zob. 1 Krl 1,1-10,29).

³ Zapisane pismem klinowym na glinianych tabliczkach źródła mezopotamskie podają, że jednym z pierwszych oficjalnych środków płatniczych były przedmioty z cennych kruszców z podobiznami asyryjskich i babilońskich bogów, na przykład Isztar czy Szamasza, które wykonywano prawdopodobnie w pobliżu sanktuariów im poświęconych. Formą pierwotnego pieniądza były także metalowe przedmioty z imionami urzędujących władców. Przykładem mogą być srebrne sztabki z wygrawerowanym imieniem króla Bar-Rakiba odnalezione w hetyckim mieście Zincirli (Sam'al) w Anatolii, a datowane na lata 714-710 przed Chrystusem. Rolę pieniądza odgrywały też przedmioty z cennych kruszców z wytłoczonymi rozpoznawczymi znakami (markami) kupców. W tej ostatniej kategorii można umieścić numizmat z Lidii z napisem „jestem znakiem Phanesa”, wykonany ze stopu złota i srebra (z elektrum) i przypisywany kupcowi z Halikarnasu (por. P. G r i e r s o n, *Numismatics*, Oxford University Press, London 1975, s. 10; C.M. K r a y, *Archaic and Classical Greek Coins*, University of California Press, Berkeley, California, 1976, s. 23; zob. K. d e B u r g h C o d r i n g t o n, *The Origins of Coinage*, „Bulletin of the Institute of Archaeology of the University of London” 4(1964), s. 1-24).

kie pieniądze⁴, jakie znajdowały się w posiadaniu Egipcjan i mieszkańców okolicznych terenów, otrzymując je w zamian za zboże (por. Rdz 47,13-14). Tekst mówi również o handlu wymiennym i pierwszych formach feudalnego lenna: reprezentującemu faraona Józefowi płacono za zboże żywym dobytkiem (końmi, mniejszym i większym bydłem), a w końcu posiadaną ziemią i niewolniczą pracą (por. Rdz 47,15-26). Opisuując czas patriarchów, źródło to odzwierciedla w dużej mierze kontekst historyczny jego redaktora, czyli okres drugiej świątyni (po 538 roku przed Chrystusem). Również inne teksty o patriarchach, które mówią o pieniądzu (por. Rdz 13,2; 20,16; 23,16)⁵, trzeba łączyć z późniejszą epoką ich kapłańskiego edytora (piątym-czwartym wiekiem przed Chrystusem), gdyż wszelkie znane dotąd znaleziska archeologiczne z terenu Syro-Palestyny pochodzące z okresu od czternastego wieku przed Chrystusem do upadku królestwa Judy (w 587 roku przed Chrystusem) w żaden sposób nie sugerują obiegu monet⁶. Warto zaznaczyć, że zobowiąza-

⁴ Oryginalny tekst hebrajski tego źródła mówi o „kol-hakkesep”, co można przełożyć dosłownie jako „wszystko srebro”. Najczęstszym biblijnym słowem określającym pieniądz jest „kesep” („srebro” – Rdz 17,13), które wywodzi się z hebrajskiego rdzenia „ksp”, czyli „pragnąć, pożądać” (zob. P. S c e r b o, hasło „kesep”, w: tenże, *Dizionario ebraico ed caldaico del Vecchio Testamento*, Libreria Editrice Fiorentina, Firenze 1912, s. 139; P. R e y m o n d, hasło „kesep”, w: tenże, *Dizionario di Ebraico e Aramaico Biblici*, Società Biblica Britannica e Forestiera, Roma 1995, s. 201). Bryły, pręty, sztabki, blaszki, paciorki, naczynia, biżuteria, pył, a także monety bite z tego kruszcu były powszechnie dostępne i używane w świecie Biblii (por. Rdz 24,22; Joz 7,21; 1 Sm 2,36; Hi 28,6; Iz 13,12), przechowywano je i przenoszono w specjalnych skórzanych sakwach i torbach (por. Rdz 42,35; Prz 7,20; Ag 1,6). W Syro-Palestynie znacznie trudniej było zdobyć złoto – sprowadzono je z Egiptu lub Anatolii (por. 1 Krl 9,10-14; 2 Krl 18,14) – oraz o drogie kamienie szlachetne (por. 2 Krl 3,6).

⁵ Cykl tradycji o Abrahamie sugeruje, że patriarcha był bardzo zasobny w trzody, złoto oraz srebro (por. Rdz 13,2), które otrzymał między innymi od króla Gerary Abimeleka (por. Rdz 20,16). Dzięki temu mógł później kupić grunt na miejsce pochówku żony za srebrne sykle, które – zgodnie z opinią kapłańskiego redaktora tego cyklu tradycji (por. Rdz 11,27-25,18) – były wówczas w obiegu (por. Rdz 23,16). Tekst biblijny sugeruje, że najbardziej rozpowszechnionym środkiem płatniczym na tym etapie dziejów było srebro. Nie miało ono jeszcze postaci monet, lecz występowało w formie brył, sztabek, prętów lub pierścieni (por. Joz 7,21), które zgodnie z obowiązującą praktyką każdorazowo ważono przy dokonywaniu transakcji. Ten system płatniczy utrzymywał się w Izraelu bardzo długo. Według Biblii Hebrajskiej żyjący na przełomie siódmego i ósłego wieku przed Chrystusem prorok Jeremiasz w obliczu najazdu babilońskiego kupił od swego krewnego Chanameela ziemię w Anatot, odważając za nią bliżej nieznaną ilość srebrnego kruszcu, po czym – zgodnie z obowiązującym prawem – sporządził opieczetowany kontrakt kupna i przekazał go swojemu sekretarzowi Baruchowi w obecności wielu urzędowych świadków (por. Jr 32,9-10). Srebro było zwyczajowym środkiem płatniczym również w kontraktach małżeńskich, będąc podstawą opłaty wnoszonej przez pana młodego (por. Oz 3,2) oraz bazą posagu panny młodej (por. Wj 22,17). Jednostką wagi srebra (hebr. kesep) był sykl (hebr. šeqel, od rdzenia „šql” – „wżyć”), który z czasem stał się jedyną jednostką miary i przelicznikiem tego kruszcu (por. Rdz 23,15; Kpł 27,3; 1 Sm 9,8), tak iż w tradycjach biblijnych zaczęto go pomijać (por. Rdz 23,13; Wj 22,24; 2 Sm 18,11; 1 Krl 21,2; Iz 55,1).

⁶ Metalowymi znaleziskami z tego okresu na obszarze Syro-Palestyny (na przykład w Gazie, Sychem, Megiddo czy Bet-Szean) są głównie: oręż, zbroje, biżuteria i różnego typu przedmioty użytku codziennego (por. Iz 3,16-24; Ez 28,4.13), które służyły również jako forma zapłaty

nia finansowe i oficjalne daniny lenne regulowano w naturze nawet w okresie późnej monarchii. Król Salomon zapłacił Hiramowi z Tyru za budulec świątynny dwadzieścia tysięcy kor pszenicy, dwadzieścia tysięcy kor jęczmienia, dwadzieścia tysięcy bat wina i dwadzieścia tysięcy bat oliwy (por. 1 Krl 5,25; 2 Krn 2,9), a król Moabu uiszczał królowi Izraela roczną daninę w postaci stu tysięcy owiec i wełny ze stu tysięcy baranów (por. 2 Krl 3,4)⁷.

Na podstawie źródeł biblijnych i pozabiblijnych należy sądzić, że przed upowszechnieniem się monet najbardziej znaną formą zapłaty w Izraelu były odważane cenne kruszce, zwykle złoto i srebro⁸. W ten sposób Abraham odważył Efronowi Chetycie 400 syklów srebra za grootę w Makpela na grób Sary (por. Rdz 23,16), patriarcha Jakub nabył od synów Chamora pole w Sychem za

(por. Rdz 24,22; Joz 7,21) (por. J. B e t l y o n, hasło „Coinage”, w: *Anchor Biblical Dictionary*, t. 1, red. D.N. Freedman, Doubleday, New York 1992, s. 1077n.)

⁷ Ta sytuacja w Izraelu uległa zmianie dopiero w epoce drugiej świątyni. W tym czasie mieszkańcy Judy – obligowani przez jej namiestników – płacili obowiązkowy podatek w wysokości czterdziestu syklów srebra już w formie odważanego metalu bądź monet (por. Ne 5,15).

⁸ Starotestamentowe tradycje wskazują, że w ciągu wieków system miary i wagi w rejonie Żyźnego Półksiężycza często ewoluował i nie był jednakowy we wszystkich jego obszarach, chociaż nie definiują specyfiki tego systemu. Najbardziej rozpowszechnionym wzorcem była babilońska jednostka wagowa, która od drugiego tysiąclecia przed Chrystusem przyjmowała się w transakcjach handlowych prowadzonych między społecznościami Mezopotamii, Egiptu i Syro-Palestyny i obowiązywała aż do czasów greckich. Podstawowymi jednostkami babilońskiego systemu wagi były: talent (hebr. kikkār), mina (hebr. māneh) i szekel (hebr. šēqel) (por. B e t l y o n, dz. cyt., s. 1078). Według tej miary talentowi odpowiadało 60 min lub 3600 syklów, a podstawą tego systemu był srebrny sykl ważący 6,25 grama. Z kolei jeden złoty sykl równoważył wartość 15 srebrnych sykli, co odpowiadało w przybliżeniu cenie dwu ton zboża. Bliskowschodnie wzorce wagowe ostatecznie ujednolicił Aleksander Wielki w czwartym wieku przed Chrystusem (por. hasło „Pieniądz”, w: *Leksykon biblijny*, red. F. Rienecker, G. Maier, tłum. D. Irmińska, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1994, s. 605; J. B e t l y o n, hasło „Money”, w: *Harper's Bible Dictionary*, red. P. Achtemeier, Harper and Row, San Francisco 1985, s. 649). O właściwy system wagi w Izraelu troszczyła się z kolei królewska administracja – prawdopodobnie istniała tak zwana waga (miara) królewska, którą oznaczano znakiem (pieczęcią) „lmlk” („należące do króla”, „ustanowione przez króla” – por. 2 Sm 14,26), obowiązujące prawo (por. Kpł 19,36; Pwt 25,13-16), prorocy (por. Ez 45,10; Am 8,5), mędrcy (por. Syr 42,4), władze religijne (por. Wj 30,13) i sami kupcy (por. Rdz 23,16). Odważanie srebra podczas większych transakcji odbywało się zwykle w obecności świadka (por. Rdz 23,16; Jr 32,9-10). Dbano nie tylko o wagę, ale też o jakość metalu. Biblia Hebrajska wspomina o srebrze najwyższej próby, „pełnej wagi” (por. Rdz 43,21) oraz o złocie z Ofiru (por. 1 Krl 10,11; Iz 13,12) i Parwaim (por. 2 Krn 3,6), które uważano za najcenniejsze. Prawdopodobnie wagi kupieckie miały specjalne znaki nominacyjne zatwierdzane przez władze religijne (kapłanów świątyni – por. Wj 38,25-26; Kpł 27,3; Lb 3,47.50; 7,13-86), aby w ten sposób zapobiegać dość częstemu procederowi fałszowania wag. Problem ten znikł w Izraelu dopiero po wprowadzeniu oficjalnych monet bitych przez ościennych królów i władze lokalne (na przykład państwa-miasta Syro-Palestyny), to znaczy na przełomie piątego i czwartego wieku przed Chrystusem. Dopiero w tym okresie pojawiły się monety miast Fenicji: Tyru, Sydonu, Arab i Biblos, a później drobniejsze monety pochodzące z Gazy, Samarii i Jerozolimy.

100 kesitów srebra⁹ (por. Rdz 33,19), Dawid uregulował należność wysokości 50 syklów srebra, płacąc Araunie Jebusycie za woły i za klepisko w Jerozolimie, na którym złożył ofiarę przebłągalną dla JHWH (por. 2 Sm 24,24), a królowa Saba podczas wizyty w Jerozolimie obdarowała Salomona stu dwudziestoma talentami złota (por. 1 Krl 10,10). Opisy podobnych transakcji, w których odważa się konkretną ilość srebra lub złota, można znaleźć w każdej części Starego Testamentu (por. 1 Krl 20,39; Ezd 8,25-26; Hi 28,15; Iz 46,6; Jr 32,9-10; Za 11,12).

Znaleziska archeologiczne oraz biblijne i pozabiblijne materiały źródłowe wskazują, że pierwotne pieniądze miały kształt metalowych sztabek, prętów, pierścieni i blaszek, a dopiero później – bitych monet. Za pomocą monet łatwiej było płacić za towary czy usługi, a także uiszczać opłaty podatkowe, żołnierski żołd czy rekompensatę za obowiązkowe roboty publiczne narzucone przez władzę. Stąd ich użycie rozpowszechniło się dość szybko. Na obszarze Bliskiego Wschodu najwcześniej stosowały monety ludy egipskie, semickie i hetyckie. Najstarsze monety z tego regionu pochodzą z greckich miast Azji Mniejszej przylegających do Morza Egejskiego i są datowane na siódmy wiek przed Chrystusem. Były to tak zwane złote „wole talenty” (wartość jednego wołu wyceniano wówczas na jeden talent), mające kształt pierścienia o wadze około 8,5 grama, a także monety z Lidii sporządzone z elektrum. Te ostatnie pojawiły się za rządów króla Lidii Krezusa w okresie jej największego rozwoju. Nie od razu jednak monety wprowadzone zostały do powszechnego obiegu. Ten środek płatniczy zdobył dużą popularność dopiero po podboju Lidii przez Persów, dzięki polityce Dariusza I Wielkiego (panującego w latach 521-486 przed Chrystusem), który w całym swoim imperium wprowadził „darejki”, czyli wzorowane na greckich monetach z Lidii monety złote o wadze 8,36 grama, z wizerunkiem króla strzelającego z łuku¹⁰. Obok tej złotej monety bitej tylko przez mennicę królewską, w obiegu była też moneta srebrna (sigloi), któ-

⁹ Hebrajskie pojęcie „qešitâ” ma szerokie pole semantyczne: oznacza zarówno jednostkę wartości, jak i pewną niewielką część całości, w tym przypadku sztukę (kawalek) srebra lub innego kosztownego metalu, który w powszechnym obiegu miał wartość pieniądza. W Biblii pojęcie to występuje tylko w Księdze Rodzaju, Księdze Jozuego i Księdze Hioba (por. Rdz 33,19; Joz 24,32; Hi 42,11), gdzie może oznaczać zarówno jednostkę wagową, jak i monetę (por. M.D. Coogan, hasło „Monety”, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, tłum. A. Karpowicz, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1999, s. 531).

¹⁰ Monety te weszły do obiegu także w Izraelu, czego dowodem jest anachroniczna informacja o dziesięciu tysiącach darejków przekazanych przez naczelników izraelskich rodów i dworzan Dawida na utrzymanie świątyni w Jerozolimie (por. 1 Krn 29,6-7). Poza tym Biblia mówi o złotych darejkach jeszcze tylko w źródłach informujących o sumie, jaką na ręce kapłanów żydowskich wypłaca Ezdrasz przed powrotem z Babilonii do Jerozolimy, polecając im troskę o odbudowę domu JHWH (por. Ezd 2,69; 8,27; Ne 7,70-71). W tych ostatnich tekstach darejki mogą jednak równie dobrze oznaczać jednostkę wartości (20 drachm), a nie złote perskie monety.

rażali lokalni władcy imperium perskiego (satrapowie). Na przełomie piątego i czwartego wieku przed Chrystusem na terenie Syro-Palestyny znane były również fenickie szekle z Byblos, Sydonu i Tyru z rysunkiem perskiego króla na rydwanie, monety greckie (tetradrachmy) i monety pochodzące z lokalnych mennic: Gazy, Samarii, Aszdod, Aszkelonu i Jerozolimy. Wszystkie one były srebrne i zwano je potocznie filistyńsko-arabskimi lub palestyńskimi¹¹.

Z upływem czasu monety stawały się coraz powszechniejszym środkiem płatniczym w aktywności handlowej i administracyjnej na różnych poziomach życia społecznego Izraelitów, choć źródła biblijne sugerują, że w środowiskach kupców i prostej ludności jeszcze długo funkcjonował stary zwyczaj odważania kruszców metali szlachetnych, by zapłacić za towary i usługi. Z biegiem lat funkcjonalność systemu monetarnego przesądziła o zupełnym wyparciu tej tradycyjnej formy handlu i administracji finansowej. Pieniądze bite przez najeźdźców (Persów, Greków, Rzymian) i lokalne władze izraelskie wkraczały coraz mocniej w sferę podatków, kultu świątynny (jako opłaty religijne) i codzienne transakcje handlowe. Do publicznego obiegu w Izraelu i całej Syro-Palestynie monety weszły definitywnie w okresie perskim (po 539 roku przed Chrystusem)¹² i stan ten już się nie zmienił aż do okresu Nowego Testamentu. W ostatnich dziesięcioleciach czwartego wieku (około lat 360-332 przed Chrystusem) władze żydowskie otrzymały pozwolenie od Persów, by bić własną monetę, srebrną i brązową, z napisem „Jehud” (Juda), opatrzoną wizerunkiem lilii i sokoła z rozpostartymi skrzydłami¹³. W latach 346-332 przed Chrystusem bito również monety z imionami przełożonych i najwyższych kapłanów Jerozolimy i Samarii. Na awersie monet z tego okresu figurują na przykład napisy: „Jehizqijah – gubernator” i „Jochanan – kapłan”.

Emisja w pełni żydowskiego pieniądza przypada na rządy Machabeuszy (około 141-140 roku przed Chrystusem). Po ich zwycięstwie i odzyskaniu

¹¹ Por. G. B i l k e s, hasło „Money”, w: *Eerdmans Dictionary of the Bible*, red. D.N. Freedman, A.C. Myers, A.B. Beck, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan, 2000, s. 914.

¹² Wprawdzie niektórzy sugerują, że monety pojawiły się w Syro-Palestynie u schyłku ósmego wieku przed Chrystusem (por. D.J. W i s e m a n, hasło „Money”, w: *New Bible Dictionary*, red. J.D. Douglas i in., InterVarsity Press, Leicester 1996, s. 779), ale najstarsze monety, jakie dotąd odnaleziono na tym terenie, pochodzą z szóstego wieku przed Chrystusem. W tym kontekście warto odnotować, że inskrypcja z ostrakonku z Tell Qasile datowanego na okres Ezechiasza (lata 715-687 przed Chrystusem) potwierdza import złota do Izraela, a nota z ostrakonku z Arad dokumentuje zwyczaj odważania srebra w syklach. Ponadto brak swobodnego obiegu monet po upadku monarchii w 722 i 586 roku przed Chrystusem uwarunkowany był trudną sytuacją geopolityczną Izraelitów (zależnych od Asyrii, Babilonii, a potem od Persów) oraz mocno ugruntowaną w Izraelu tradycją płacenia za pomocą odważanego kruszcu (por. C o o g a n, dz. cyt., s. 530).

¹³ Por. J.W. B e t l y o n, *The Provincial Government of Persian Period Judea and the Yehud Coins*, „Journal of Biblical Literature” 105(1986) nr 4, s. 633-641.

autonomii Antioch VII, król imperium Seleucydów, pozwolił Szymonowi wybić monety z brązu (por. 1 Mch 15,6)¹⁴. Za panowania Jana Hirkana (w latach 134-104 przed Chrystusem) i Aleksandra Jannaja (w latach 103-76 przed Chrystusem) do obiegu trafiły monety z motywem kwiatu (prawdopodobnie lilii) na awersie i hebrajskim napisem „j^honatan ha-melek” („Jonatan – król”). Na ich rewersie widniał rysunek kotwicy i napis po grecku „basileos alexandrou” (dosłownie: „należący do króla Aleksandra”)¹⁵. Z uwagi na niską wartość nabywczą monety te, wykonane z ołowiu, brązu lub miedzi, były w Izraelu tylko pomocniczym środkiem płatniczym, ustępując srebrnym i złotym monetom greckim. Mimo niewielkiej wartości przetrwały jednak aż do czasów rzymskich.

¹⁴ Machabeusze po 138 roku przed Chrystusem bili monety srebrne, a w okresie cesarstwa rzymskiego w obieg weszły żydowskie monety miedziane. Te ostatnie i tak zwana srebrna moneta świątynna wywodząca się z rejonu Tyru i Sydonu (por. G r i e r s o n, dz. cyt., s. 9n.) pozostawały w użyciu jeszcze w czasach Jezusa, wyparł je srebrny rzymski denar z podobizną cezara równoważny srebrnej greckiej drachmie (por. Tb 5,15; Mt 18,28; 20,2; 22,19; Mk 6,37; 14,5; Łk 7,41; 10,35; 15,8-9; Dz 19,19; Ap 6,6) i szesnastu asom. W tym okresie w użyciu był też żydowski lepton (por. Mk 12,42; Łk 12,59), czyli drobna miedziana moneta odpowiadająca najmniejszej miedzianej monecie rzymskiej o nazwie kodrantes (kwadrans) i wartości jednej szesnastej dziennego żołdu (por. Mt 5,26; Mk 12,42) (por. D. W h e a t o n, hasło „Money”, w: *New Bible Dictionary*, s. 781). Dwa leptony składały się na jeden grosz, który jako wdowi datek do świątynnej skarbony znalazł uznanie Jezusa (por. Mk 12,41-44; por. też: Mt 5,26). Cztery grosze określały zaś wyższą jednostkę monetarną: rzymskiego asa, któremu odpowiadał grecki assarion (por. Mt 10,29; Łk 12,6) (por. P a c k e r, T e n n e y, dz. cyt., s. 295). Rzymską monetą był stater – pieniądz o wartości czterech greckich drachm, czyli jednej tetradrachmy, która występuje w Ewangelii według Mateusza (por. Mt 17,24-27) jako równowartość podatku świątynnego od dwu osób: Jezusa i Piotra, płaconego dwudrachmą (por. Ne 10,33). W starotestamentowych i nowotestamentowych tradycjach mówi się też o srebrnikach (por. Sdz 16,5; 17,10; 1 Krl 10,29; Za 11,12-13; Mt 26,15; 27,3,9), które należy utożsamiać z monetą o wadze jednego srebrnego sykla. Najbardziej znaną tradycją, w której pojawia się ta kwota, jest relacja o zapłacie, jaką Judasz otrzymał od władz żydowskich za wydanie Jezusa (por. Mt 26,15; 27,3,9). O wiele większymi jednostkami monetarnymi w Biblii są: mina, która miała wartość 100 drachm lub 50 sykli (por. Ne 7,71-72; Łk 19,13), i talent posiadający nominal 60 min, to znaczy 6000 drachm lub 3000 sykli (por. Mt 18,24; 25,15) (zob. hasło „Pieniądz”, s. 605n.). Proces ciągłej ewolucji, jakiemu przez wieki podlegała rozległa sfera handlu, wagi, form płatności i wartości monetarnych w starożytnym Izraelu i na całym Bliskim Wschodzie, uniemożliwia precyzyjną rekonstrukcję systemu ekonomicznego znajdującego odbicie w tradycjach Starego i Nowego Testamentu. Równie trudne jest jego przyrównanie do współczesnego porządku finansowego, a wszelkie próby podejmowane w tym zakresie będą zawsze prowadziły do rezultatów hipotetycznych i umownych (zob. hasło „Measurements, Weights, Money”, w: *Willmington's Book of Bible Lists*, red. H. Willmington, Tyndale House Publishers, Wheaton, Illinois, 1987, s. 195-197).

¹⁵ Jonatan – pod wpływem krytyki ortodoksyjnych środowisk Izraela, które wyrzucały mu brak rodowodu królewskiego (przynależności do rodu Dawida) – zweryfikował z czasem wizerunek tych monet, umieszczając na nich napis: „Jonatan – najwyższy kapłan i przyjaciel Żydów (i wspólnota) Żydów”. Por. B e t l y o n, hasło „Coinage”, s. 1080, 1085; Y. M e s h o r e r, *Jewish Coins of the Second Temple Period*, tłum. I.H. Levine, Am Hassefer, Tel Aviv 1967, s. 56n.; zob. D. B a r a g, *Some Notes on a Silver Coin of Johanan the Hight Priest*, „Biblical Archaeologist” 48(1985) nr 3, s. 166-168.

W okresie panowania Rzymian w Izraelu, które wyznacza ramy historyczne całego Nowego Testamentu, podstawowym środkiem płatniczym były monety cezara. Prawo ich bicia posiadał z nadania Rzymu Herod Wielki – namiestnik Samarii, Celesyrii i Galilei, w latach 37-4 przed Chrystusem król Judei. Emitował je w Jerozolimie i Tyberiadzie; opatrzone były datą i napisem „herodou basileos” („należące do króla Heroda”). Rzym pozwalał także lokalnym namiestnikom w Izraelu na emisję monet małowartościowych. By nie prowokować Żydów, umieszczano na nich motywy roślinne i symbole niezwiązane z religią¹⁶. Monety rzymskie, o których mówią teksty nowotestamentowe¹⁷, pochodziły z mennic Rzymu, Aleksandrii, Antiochii oraz Cezarei w Kapadocji i były w powszechnym obiegu za czasów Jezusa. Posługiwano się nimi nawet na terenie świątynnym. Było to możliwe dzięki aktywności wykwalifikowanej grupy funkcjonariuszy władz żydowskich oraz urzędników świątynnych, którzy trudnili się wymianą waluty na dziedzińcu świątyni oraz w bramach miasta, pobierając za swe usługi niemałe prowizje (por. Mt 21,12-13; Mk 11,15; Łk 19,45-46)¹⁸. W czasach nowotestamentowych funkcjonowała także moneta z hebrajskim napisem „šeqel jiśrā’el” („sykl Izraela”), bita na wzór monet greckich; znajdowały się na niej emblematy kielicha i trzech jabłek granatu oraz napis: „j^erûšālaïm kadešā” („Jerozolima [jest] święta”)¹⁹.

¹⁶ Monety te były bite z brązu przez rzymskich prokuratorów. Znane są na przykład monety Antoniusa Feliksa z lat 52-60 po Chrystusie bite w Cezarei. Widniał na nich rysunek palmy lub drzewa oliwnego oraz data wskazująca na rok panowania aktualnego cezara.

¹⁷ Chodzi tu prawdopodobnie o srebrny denar rzymski z podobizną cezara Tyberiusza i łacińską inskrypcją: „Tyberiusz cesar, syn boskiego Augustusa”, który miał wartość jednodniowego żołdu rzymskiego żołnierza, a zarazem odpowiadał wysokości rocznego podatku świątynnego, jaki musiał uiścić każdy Izraelita (por. Mt 20,2; 22,19-21) (por. hasło „Money”, w: *The Eerdmans Bible Dictionary*, red. A.C. Myers, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan, 1987, s. 730).

¹⁸ Prowizja ta była wartością zmienną i oscylowała średnio między czterema a ośmioma procentami wysokości przeprowadzanej transakcji. Wiele pracy mieli szczególnie bankierzy świątyni w Jerozolimie – ze względu na stały napływ pielgrzymów i potrzebę wymiany posiadanych przez nich pieniędzy. Prawo zabraniało bowiem przyjmowania do skarbcza świątyni monet z wizerunkiem cezara i emblematami religijnymi – każdy pielgrzym musiał wymieniać perskie, greckie czy rzymskie monety na srebrne sykle (kawałki metalu) lub srebrne didrachmy wskazane przez władze religijne (na przykład didrachmy z Tyru). Pielgrzymi składali ponadto u bankierów świątyni równowartość zwierząt ofiarnych oraz pozostawiali swój dobytek w depozycie na czas świąt. Za wszystkie te usługi bankierzy pobierali opłaty, często nieuczciwe i mocno wygórowane.

¹⁹ Monety te bito podczas trwania pierwszego powstania żydowskiego (w latach 68-69 po Chrystusie), aby udokumentować niezależność polityczną od Rzymu. Miały one dwa nominały: sykl (sykiel, shekel – jako moneta był ekwiwalentem 1 statera) i pół sykla. Umieszczano na nich napisy akcentujące religijną i narodową tożsamość Izraelitów. Prócz wezwania „Jerozolima [jest] święta”, na monetach z tego okresu widniały słowa „wolność Syjonu” lub „odkupienie Syjonu”. Ze względów religijnych nie mogły znajdować się na nich wyobrażenia Boga, ludzi ani zwierząt. Analogiczne monety Żydzi puścili w obieg podczas drugiego powstania żydowskiego w latach 133-134 po Chrystusie. Niektóre z nich miały rysunek kiści winogron i liścia oraz imię przywódcy rewolty

Po stłumieniu powstania przeciw Rzymowi, które miało miejsce w latach 66-70 po Chrystusie, rzymscy władcy Wespazjan i Tytus puścili w obieg – prawdopodobnie na przełomie 69 i 70 roku – monety z postacią Nike stojącą nad ciałem kobiety i łacińskim napisem „Judea capta” („Judea [jest] zdobyta”). Jest to ostatnia moneta związana z okresem i kontekstem tradycji nowotestamentowych.

PIENIĄDZ W TEOLOGICZNYM KONTEKŚCIE TRADYCJI STAROTESTAMENTOWYCH

Biblia Hebrajska ukazuje przede wszystkim duchowe i osobowe bogactwo swych bohaterów, ale nie ukrywa, że integralną część ich życia stanowiła też zamożność (por. Rdz 13,2; 26,12-13; 30,43; 2 Krn 32,27-28; Hi 42,7-17). Źródła biblijne zawsze wiążą zamożność z błogosławieństwem Bożym i nie ograniczają jej tylko do dóbr stricte materialnych. Tekstem, który w reprezentatywny sposób komunikuje tę teologiczną prawdę, jest błogosławieństwo patriarchy Jakuba wypowiedziane pod adresem jego syna Józefa: „Dzięki Bogu ojców twoich, który cię będzie wspomagał, dzięki Wszechmogącemu, który ci będzie błogosławił, [będą to] błogosławieństwa z niebios wysokich, błogosławieństwa z najgłębszych otchłani, błogosławieństwa piersi i łona” (Rdz 49,25). Autorzy starotestamentowych tradycji wiążą jednocześnie zasobność materialną z konkretnym wysiłkiem i aktywnością człowieka, czyli z solidną i uczciwą pracą, a także z zaradnością, zapobiegliwością i oszczędnością (por. Prz 10,2.4-5; 11,16; 12,11; 20,13; 21,17; 24,4).

Odzwierciedlając proces historycznego rozwoju cywilizacji w Izraelu i na całym Bliskim Wschodzie, Biblia Hebrajska ukazuje również genezę oraz wielorakie formy i zastosowanie pieniądza (od towaru wymiennego w naturze, przez odważany kruszec cennych metali, po monety). Prezentuje go jako środek płatniczy stosowany podczas nabywania wszelkiego rodzaju dóbr (najczęściej ziemi), regulowania należności za różnorakie usługi i realizowania konkretnych misji (por. Rdz 45,22; 2 Krl 5,5; Ezd 1,4.6) oraz jako narzędzie pozwalające określić status społeczny osób i wartość przedmiotów. Osobną kwestią, powracającą w wielu tekstach Biblii, jest podatek świątynny (por. 2 Krn 24,6.9; 1 Mch 11,34; 2 Mch 11,3)²⁰. Źródła starotestamentowe zwracają

– Szymona bar-Kochby. Inne ozdobione były wizerunkiem palmy i owiec oraz napisem „Eleazar – kapłan” (por. C o o g a n, dz. cyt., s. 530; B e t l y o n, hasło „Coinage”, s. 1080).

²⁰ Teksty biblijne określające formę i wysokość obligatoryjnych opłat składanych na świątynię jerozolimską i kult w Izraelu pochodzą z różnych środowisk społecznych i epok, stąd podawane w nich regulacje prawne niekiedy znacząco różnią się od siebie. Przykładem tradycji definiującej zobowiązania finansowe wobec świątyni, płatne w naturze lub pieniądzu określonym w prawie

uwagę również na społeczne i etyczne znaczenie pieniądza, ponieważ często przesądzał on o pozycji, sile i władzy możnych, a także stawał się powodem ich bezkarności, pychy, arogancji i bezbożności. Biblia Hebrajska ukazuje zarówno jasną, jak i ciemną stronę pieniądza: może on stać się podstawą spokojnego i dostatniego życia, ale też może prowokować wiele niepożądanych ludzkich postaw i zachowań: nieuczciwość, chciwość, butę, kradzież, korupcję, przemoc, pragnienie zemsty czy żądę władzy (por. Joz 7,1; Sdz 16,4-21; 17,2-3; 2 Sm 18,11-12; 1 Krl 20,39; 2 Krl 5,19-27; 7,8; Est 3,8-11). W tym sensie pieniądz staje się przedmiotem wielu wyroczeni prorockich, które ostro potępiają wszelkie formy niesprawiedliwości społecznej, przestrzegają przed bezkrytyczną ufnością pokładaną w dobrach materialnych oraz zapowiadają Bożą karę za niewłaściwe nabywanie i użytkowanie bogactw (por. Iz 2,6-9; Am 2,6; 8,6; Jl 4,5; Oz 2,10; Ez 7,19; 16,13-14; 28,4; So 1,18; Za 9,3-4). Zalecając ostrożność w postępowaniu wobec dóbr materialnych, starotestamentowe teksty nie przeciwstawiają ich (pieniądza) Bogu ani wartościom duchowym w takim stopniu, w jakim czynią to teksty nowotestamentowe (por. Mt 6,24; Łk 16,13).

Najwcześniejsze teksty Biblii Hebrajskiej poruszające kwestie płatności lub szacujące wartość osób i rzeczy nie odwołują się do monetarnej formy pieniądza, lecz do wartościowego mienia (do barteru) lub ściśle określonej wagi szlachetnego kruszcu (srebra), którego cena i funkcja były w Izraelu powszechnie uznawane (por. Rdz 37,28; Am 2,6). Biblia Hebrajska wielokrotnie sugeruje, że proces wprowadzania pieniądza w postaci monet przebiegał w Izraelu powoli. Jak zaznaczono wyżej, pierwsze monety na terenach zajmowanych przez rody hebrajskie pojawiły się w okresie perskim, weszły szerzej do obiegu w okresie greckim, a na stałe zadomowiły się dopiero pod rządami Rzymian. Na wszystkich tych etapach funkcjonowała nadal stosowana od wieków wymiana barterowa, w której obowiązującym „pieniędzem” były przedmioty codziennego użytku: zwierzęta domowe i polne, zboże, olej, wełna, drewno, miód, wino, ozdobna odzież czy oręż wojenny (por. 2 Krl 3,4; 5,23; Oz 3,2)²¹.

Pieniądz w dziejach narodu wybranego od początku uważany był więc za „towar” codziennego użytku, który określa materialny poziom życia i umożliwia godną egzystencję, a zarazem jest narzędziem Bożej hojności²². Zgodnie

żydowskim, jest na przykład opis procedury związanej z oczyszczeniem kobiet po okresie połogu (por. Kpł 12,6-8; Łk 2,24) oraz oczyszczeniem cierpiących na choroby zakaźne, na przykład trąd (por. Kpł 14,10-32; Mt 8,4; Mk 1,44). Izraelici byli ponadto zobowiązani składać corocznie datki przeznaczone na odnowę budynków świątynnych (por. 2 Krl 12,5-15).

²¹ Całkowite ustanie praktyk handlu barterowego należy wiązać z okresem Jezusa i Apostołów, o którym opowiada blok ksiąg Nowego Testamentu (por. B e t l y o n, hasło „Coinage”, s. 1076).

²² Por. D. D o w n s, hasło „Wealth”, w: *Dictionary of Scripture and Ethics*, red. J.B. Green, Baker Academic, Grand Rapids, Michigan, 2011, s. 827; E. B e a u c a m p, J. G u i l l e t, hasło

z teologią biblijną ostatecznym źródłem bogactwa – a także materialnej nędzy – jest Bóg JHWH (por. 1 Krl 3,13; Prz 8,18-21; 22,2)²³, który zawsze pamięta o wiernych czcicielach i troszczy się o nich (por. Rdz 13,2; 26,12-13; 30,43; Hi 42,7-17; 2 Krn 32,27-29; Ps 23,1; Ne 9,25). To Bóg daje materialną niezależność, wolność i zapewnia ludzką życzliwość całemu narodowi wybranemu i jego pojedynczym przedstawicielom (por. Kpł 25,19; 26,5; Pwt 8,7-10; 28,1-12; 1 Krl 3,14-13). Z tego względu bogactwo w tekstach starotestamentowych uważane jest za moralnie dobre. Zgodnie z ich przesłaniem uczciwie zdobyty pieniądz uwalnia od nędzy i zaborczej władzy możnych (por. Prz 14,20; 18,23; 22,7; 30,8-9), choć nierzadko stanowi też źródło niepokoju i rozterek (por. Koh 5,11; Syr 31,1-2). Bogactwo jest dobrem drugorzędnym i względnym, gdyż nie może zapewnić prawdziwych i nieprzemijalnych wartości: mądrości, zdrowia, pokoju serca, dobrego imienia i szacunku, trwałej radości i łaskawości JHWH, miłości ani nieśmiertelności (por. Prz 15,16; 16,8; 22,1; Syr 30,14-15; Ps 49,8; Pnp 8,7), może natomiast spowodować upadek moralny i społeczny (por. Syr 31,5-10; Koh 5,10).

Pierwszy tekst Biblii Hebrajskiej, który mówi wprost o pieniądzu, pojawia się w historii patriarchów, w kontekście opieki JHWH nad Abrahamem i jego żoną Sarą. Relacjonując napiętą relację patriarchy z Abimelekiem spowodowaną zabraniami Sary, autor tej tradycji (zob. Rdz 20,1-18) najpierw opowiada o groźbie Bożej, jaką król Gerary usłyszał we śnie (por. Rdz 20,3-7), i o bezpłodności, która dotknęła cały dwór królewski (por. Rdz 20,17-18), a potem ukazuje zbawczą interwencję JHWH podjętą w obronie Abrahama. Rekompensata wypłacona w naturze i pieniądzu (tysiąc sztuk srebra) staje się w tym kontekście oznaką skrucy pogańskiego władcy, ale nade wszystko oznaką błogosławieństwa, jakim Bóg postanowił otoczyć protoplastę wszystkich wy-

„Bogactwo”, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Pallottinum, Poznań 1990, s. 86. Bogactwo często ujmowane jest w Biblii Hebrajskiej w kategorii łaskawości Boga zarezerwowanej dla wybranych (por. Ps 37,17-20.24-25), według tego samego klucza materialna nędza stanowi symbol braku Jego łaski, doprowadzając do klęski i hańby (por. Ps 37,20.22; Jr 12,13). W tym sensie teksty biblijne zalecają, by czynić dobry użytek z bogactw materialnych, roztropnie i uczciwie nimi zarządzać oraz naśladować hojność JHWH, aby w ten sposób zyskać Jego dalsze błogosławieństwo (por. Syr 4,10; Hi 31,18).

²³ Tę prawdę w postaci nakazu religijnego wypływającego z przymierza synaickiego wyraża teologia deuteronomiczna, która stanowi tło dla ksiąg historycznych Biblii Hebrajskiej: „Pamiętaj o Panu, Bogu twoim, bo On udziela ci siły do zdobycia bogactwa, aby wypełnić dzisiaj przymierze, jakie poprzysiągł twym przodkom” (Pwt 8,18). Tę samą ideę hymn Anny (zob. 1 Sm 2,1-10) – zwany kantykiem Starego Testamentu – wpisuje w literacki kanon wyznania wiary: „Pan uboży i wzbogaca, poniża i wywyższa. Z pyłu podnosi biedaka, z barłogu dźwiga nędzarza, by ich posadzić wśród możnych, by dać im tron zaszczytny” (1 Sm 2,7-8). Podobne orędzie przekazują teksty nowotestamentowe, na przykład teologia św. Pawła: „Bogaty na tym świecie nakazuje, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego udziela obficie do użytkowania” (1 Tm 6,17).

znawców religii monoteistycznych (por. Rdz 12,2-3; 22,16-18). W teologicznej perspektywie obietnic Boga, a konkretnie gwarancji uzyskania własnej ziemi (por. Rdz 12,1; 15,7-21), pojawia się też druga nota o posłużeniu się pieniądzem przez Abrahama. Tym razem chodzi o nabycie miejsca na pochówek Sary, którym po transakcji z Efronem Chetytą staje się grota w Makpela (por. Rdz 23,1-20). W tym miejscu zostają pogrzebani kolejni przedstawiciele rodu Abrahama (por. Rdz 25,10; 49,31; 50,13), co dla kapłańskiego redaktora Pięcioksięgu jest ewidentnym dowodem na realizację Bożych obietnic: ziemi, potomstwa i błogosławieństwa (dostatku), złożonych patriarsze i jego potomnym.

Pieniądz jest jednym z kluczowych motywów cyklu tradycji o Józefie (zob. Rdz 37,1-50,26), cyklu, który ilustruje sposób, w jaki Bóg ocalił potomstwo Jakuba i cały Egipt od plagi głodu. Narrator opowiada najpierw o konflikcie między synami Jakuba, zakończonym sprzedaniem Józefa madianickim kupcom za 20 sztuk srebra (por. Rdz 37,28), a następnie relacjonuje proces pojednania i kolejne spotkania zwaśnionych braci – w tle tych spotkań wciąż pozostają pieniądze (por. Rdz 42,25.27-28.35; 43,12.15.18.21-23). Dalej opisuje rządy Józefa w Egipcie oparte na przemyślanej i konsekwentnej aktywności finansowej pozwalającej wszystkim przetrwać lata głodu, a zarazem podporządkowującej faraonowi ludność Egiptu i okolic (por. Rdz 41,53-57; 42,5-6; 44,1-2.8; 45,22; 47,14-26). Historia patriarchów przedstawiona w Księdze Rodzaju kończy się osiedleniem synów Jakuba i wywodzących się od nich dwunastu hebrajskich pokoleń w urodzajnej i zasobnej części Egiptu – ziemi Goszen, co również interpretowane jest przez narratora jako oznaka Bożej hojności i wierności złożonym przez JHWH obietnicom.

Motyw pieniądza pojawia się także w obszernej relacji o pobycie i prześladowaniu Hebrajczyków w Egipcie (zob. Wj 1,1-15,21). W jej kluczowym momencie, opisującym wyjście z niewoli, narrator mocno podkreśla motyw rekompensaty za lata ucisku, jaką Izraelici otrzymali od Egipcjan pod wpływem Bożych plag dotyczących ich ziemię. Tekst Księgi Wyjścia (por. Wj 12,35-36) podkreśla, że Hebrajczycy poprosili Egipcjan o pożyczenie srebra i złota, a JHWH obudził życzliwość w sercach prześladowców, umożliwiając tę „transakcję”, by powetować Izraelitom wieloletni ucisk. I w tej tradycji pieniądz (złoto, srebro) uważany jest za dobro potrzebne do godnego i spokojnego życia, a także za znak Bożego błogosławieństwa i łaski. Tradycje starotestamentowe mają w odniesieniu do tej kwestii wydźwięk pragmatyczny, mierząc poziom życia Izraelitów oraz intensywność życzliwości JHWH ich zasobnością w dobra (por. Ps 84,12; 128,2-3; 144,13-15; Hi 1,3; 42,10-12).

Pieniądz jako synonim zamożności pojawia się w pozostałych księgach historycznych. Stanowi on stały wątek tekstów opisujących zdobycze Izraelitów podczas podboju i zasiedlenia Kanaanu w epoce Jozuego (por. Joz 6,19.24;

7,21-24)²⁴, jest też kryterium oceny ekonomicznej polityki Salomona, którego Biblia uważa za twórcę gospodarczych i finansowych struktur monarchii izraelskiej (por. 1 Krl 9,1-28; 10,14-29). Symbolem bogactwa Izraela w tym okresie była wzniesiona przez Salomona kosztem ogromnych nakładów finansowych świątynia dla JHWH (por. 1 Krl 6,5,15-7,51) wraz z kompleksem zabudowań i instytucji pałacowych. O rozmachu tego przedsięwzięcia świadczą kwoty, jakimi operuje król. Tekst Pierwszej Księgi Królewskiej mówi o 120 talentach złota, które wraz z innymi materiałami budowlanymi Hiram zaoferował Salomonowi na budowę świątyni i pałacu w Jerozolimie (por. 1 Krl 9,14). Innym symbolem dobrobytu jest wzmożona aktywność handlowa w czasach Salomona. Pierwsza Księga Królewska informuje o sumie 420 talentów złota najczystszej próby (złota z Ofiru), jakie dostarczyła królowi jego flota (por. 1 Krl 9,26-28).

Kwestię pieniądza poruszają również teksty prawne Biblii Hebrajskiej, regulując istotne problemy ekonomiczne, na przykład sprawy: dziesięciny i podatku świątynnego (por. Wj 30,16; Kpł 5,15; Lb 3,47; 18,29; Pwt 14,25), niewolników (por. Wj 21,21), rekompensaty za wyrządzone szkody (por. Wj 21,32.34) czy lichwy (por. Wj 22,24). Na szczególną uwagę zasługuje prawna ochrona interesów najuboższych warstw społecznych, którą niezmiennie manifestują kodeksy prawne Izraela na wszystkich etapach ich rozwoju (por. Wj 21,22; 23,10-12; Kpł 19,9-10; 25,1-7.35-38), oraz problem uczciwości w działalności handlowej (por. Kpł 25,37; Pwt 2,6). Regulacje prawne uczą Izraelitów właściwego podejścia do bogactw i odpowiedniego dystansu do srebra i złota, by nie popadli oni w pychę i nie utracili więzi z Bogiem (por. Pwt 17,17; 31,20; 32,15).

Osobną grupę tradycji starotestamentowych stanowią teksty prorockie, które podejmują temat pieniądza i aktywności finansowej Izraelitów pod kątem sprawiedliwości społecznej oraz etyczno-moralnej²⁵. Przypominając, że ostatecznym źródłem materialnych i duchowych dóbr jest Bóg (por. Iz 55,1), prorocy krytycznie odnoszą się do pieniądza i tych, którzy na nim – a nie na Bogu – budują swą przyszłość (por. 2 Krl 5,1-27; Iz 1,22; 39,2; Jr 9,22-23; Ez 7,19; So 1,18). Większość proroków demaskuje i bardzo ostro potępia nieuczciwość kupców oraz zakrojone na szeroką skalę nadużycia finansowe, a także zachłanność bogatych możnowładców, które to zjawiska przyczyniają się do postępującej pauperyzacji najniższych warstw społecznych w Izraelu

²⁴ Przykładem takiej tradycji jest także błogosławieństwo, z jakim Jozue odsyła przedstawicieli pokolenia Manasses na ziemię im wyznaczone (czyli Zajordanie): „I rzekł [Jozue – D.D.]: «Wracacie do waszych namiotów z wielkimi bogactwami, z mnóstwem bydła, zasobni w srebro, złoto, brąz, żelazo i odzież w wielkiej ilości; podzielcie się więc z braćmi waszym łupem po waszych wrogach»” (Joz 22,8).

²⁵ Por. M. M o o r e, hasło „Wealth and Poverty”, w: *Dictionary of the Old Testament Prophets*, red. M.J. Boda, J.G. McConville, InterVarsity Press, Downers Grove 2012, s. 838n.; D o w n s, dz. cyt., s. 829.

(por. Iz 5,8-9; Jr 5,27-29). W centrum prorockiej krytyki pozostają i ci, którzy porzucają kult JHWH, pokładając ufność w dostatku i zajmowanej pozycji społecznej (por. Iz 2,7-9; Oz 13,6). Te tematy podejmowali mężowie Boży działający w Izraelu i Judzie już na przełomie ósmego i siódmego wieku przed Chrystusem (por. Iz 10,1-4; Oz 12,7; Am 2,6-8; 4,1; 8,5-6; Mi 6,10-14). Ze względu na ich bezkompromisowość i zaangażowanie w obronę praw najuboższych, nazywani byli prorokami sprawiedliwości społecznej. Pozbawiona kontroli pogon za materialną zasobnością, nieuczciwość rządzących, kupców i przedstawicieli klasy kapłańskiej oraz będący konsekwencją tych postaw wyzysk ubogich potępiali też pozostali przedstawiciele profetyzmu w Izraelu i Judzie, aż do czasu drugiej świątyni, czyli epoki perskiej (por. Za 7,9-10; Ml 3,8-10.14-15).

Pieniądz jest również istotnym motywem tematycznym późnych tradycji historycznych Izraela zebranych w księgach Ezdrasza i Nehemiasza, choć na podstawie użytej w nich terminologii trudno precyzyjnie określić, czy mówią o odważanym kruszcu złota i srebra, czy o monetach. Obie księgi dokumentują proces odbudowy świątyni i Jerozolimy w epoce perskiej, informując o wielkich ilościach złota i srebra zgromadzonych na ten cel (por. Ezd 2,69; Ne 7,70-71), o kwotach wypłacanych za prace rzemieślników i murarzy (por. Ezd 3,7) i datkach (podatkach) wpłacanych przez lud i jego włodarzy na poczet przedsięwziętych prac (por. Ne 5,4.10-11.15; 10,32-33).

W odmiennej perspektywie teologicznej motyw pieniądza ujmują teksty dydaktyczne. Księgi Psalmów, Przysłów, Hioba, Syrachy, Mądrości i Tobiasza, kreując tradycyjny model pobożności w Izraelu w oparciu o prawo i zwyczaje ojców, definiują także właściwy stosunek do finansów (por. Mdr 15,12; Syr 7,18; 18,33; 21,8; 29,5-6; 31,5; 51,28; Tb 1,7; 2,11; 5,19). Za największe bogactwo uważają mądrość, będącą źródłem Bożego błogosławieństwa, a zarazem drogą do zdobycia trwałego szczęścia, w tym materialnego dostatku (por. Hi 28,15-19; Mdr 7,8-11; Prz 2,1-21; 3,13-18). Księgi mądrościowe uczą krytycznego podejścia do dóbr materialnych i wskazują, że ich ostatecznym źródłem jest Bóg. W tym teologicznym kontekście demaskują ich względną i przemijającą wartość (por. Prz 11,4.28; 27,24; Syr 5,10), ilustrując dramatyczny los tych, którzy ufność pokładają w pieniądzu i dostatku, a nie w Bogu (por. Ps 49,5-6; 52,7; 62,10; Hi 31,24). Autorom tekstów dydaktycznych pieniądz (złoto lub srebro) służy też jako konkretny punkt odniesienia w zobrazowaniu prawdy o bezużyteczności bożków (idoli) sporządzonych z tych szlachetnych metali, a jednocześnie w wyrażaniu pochwały dóbr nieprzemijających, takich jak: mądrość, Tora (prawo), doświadczenie życiowe, dobre imię, cnoty czy bogobojne życie (por. Prz 2,4; 3,14; 8,10.19; 10,20; 16,16; 22,1; Hi 22,25; 28,15; Ps 12,7; Koh 10,19)²⁶. W opi-

²⁶ Por. G. M a y e r, hasło „kesep”, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, red. G.J. Botterweck, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan, 1995, s. 281n.

nii tradycji mądrościowych życie ludzkie jest wartością, która przewyższa nawet największe bogactwa materialne (por. Koh 2,8; 5,9; 7,12), stąd autorzy tych tradycji przestrzegają przed nieuczciwym nabywaniem i kumulowaniem pieniądza (por. Prz 11,1; 16,11; 21,6, 23,4-5) oraz chciwością (por. Prz 23,6-8). W ich przekonaniu pieniądze zdobyte w taki sposób nie dają szczęścia ani pokoju, co więcej, zrzędzeniem Boga ostatecznie dostaną się sprawiedliwym i wiernym JHWH (por. Prz 28,8).

PIENIĄDZ W TEOLOGICZNYM KONTEKŚCIE TRADYCJI NOWEGO TESTAMENTU

W Palestynie epoki Jezusa i Jego uczniów w powszechnym obiegu był już pieniądz w formie monet, które miały jednak różną wartość i różne pochodzenie. Źródła nowotestamentowe mówią o monetach rzymskich bitych przez mennice imperatora, o monetach o niższej wartości emitowanych według wzorców greckich w prowincjonalnych mennicach (Antiochia i prawdopodobnie Tyr), a także o monetach żydowskich pochodzących prawdopodobnie z Cezarei²⁷. Monety te były bite ze złota, srebra, miedzi i brązu (por. Mt 10,9; 23,16-17; Mk 6,8; Dz 8,20; 20,33; 1 P 1,18; Jk 5,3). Teksty biblijne wymieniają z nazwy: attycką tetradrachmę, grecką drachmę i dwudrachmę (por. Mt 17,24; Łk 15,8-9) oraz rzymski kwadrans, denar i stater (por. Mt 5,26; 17,27; 18,28; 20,1-16; 22,19; Mk 12,15; Łk 10,35; 20,24; Ap 6,6). Wszystko wskazuje na to, że jedynym w pełni żydowskim pieniądzem był w tym czasie lepton z brązu (por. Mk 12,42; Łk 21,2)²⁸. Mówiąc o pieniądzu, źródła Nowego Testamentu używają też pojęć ogólnych: „chrysos” („złoto” – Dz 3,6; Ap 3,18; 21,18.21), „argyryon” („srebro” – por. Mt 25,18; Mk 14,11; Łk 9,3; 19,15), „chrēma” („własność”, „majątek” – w sensie zasobów pieniężnych – por. Dz 4,37; 8,18.20; 24,26) czy „nomisma tou kēnsou” („moneta podatkowa” – Mt 22,19)²⁹. Teksty biblijne stosują też pojęcia: „mina” (por. Łk 19,11-27) i „talent” (Mt 18,24; por. Mt 25,15-28), ale nie odnoszą ich do konkretnej monety, lecz raczej do jednostki (miary) finansowej o wysokim nominale, która była różna dla poszczególnych metali szlachetnych³⁰.

²⁷ Por. W h e a t o n, dz. cyt., s. 780.

²⁸ Por. B. S c h w a n k, hasło „Argyryon”, w: *Dizionario esegetico del Nuovo Testamento*, red. H. Baltz, G. Schneider, Paideia, Brescia 1995, t. 1, s. 399.

²⁹ Zob. hasło „Money”, w: *Vine's Complete Expository Dictionary of Old and New Testament*, red. W. Vine, Thomas Nelson Publishers, Nashville 1996, s. 414.

³⁰ Talent na ogół odpowiadał 60 minom, mina natomiast stu denarom lub drachmom (por. S. G r a s o, *Luca. Traduzione e commento*, Borla, Roma 1999, s. 494n.).

Ten monetarny pluralizm sprzyjał dynamicznemu rozwojowi handlu i finansów w całej Syro-Palestynie, rodził też nowe profesje: bankierów, poborców podatkowych i właścicieli kantorów wymieniających walutę³¹, którzy dość często odznaczali się pazernością i nieuczciwością i dlatego mieli złą sławę w lokalnej społeczności (por. Mt 9,9-11; 21,12; Mk 11,15; Łk 5,27-30; 19,2-10.45-46; J 2,15). W tekstach nowotestamentowych nastąpiła duża zmiana w podejściu do kwestii bogactwa (pieniądza), którą wywołała teologiczna specyfika ewangelii głoszonej przez Jezusa. Skorygował On przekonania Starego Testamentu, akcentując walor materialnego ubóstwa i zalecając radykalny dystans do pieniądza (por. Mt 5,3; Mk 10,21). Najcenniejszym bogactwem dla człowieka jest według Chrystusa Bóg (por. Mt 19,17) i królestwo Boże, dla którego warto poświęcić wszystko, gdyż jego wartość zdecydowanie przewyższa wszelkie dobra ziemskie (por. Mt 13,44; 16,26). Bogactwa materialne – a więc także pieniądz – są, jak głosi Jezus, nietrwałe (por. Łk 12,33), a ponadto nie mają żadnej wartości dla Stwórcy (por. Łk 12,33), nie są w stanie zaspokoić najgłębszego egzystencjalnego głodu człowieka (por. J 6,35)³² i nikt nie może ich zachować po swojej śmierci (por. Łk 12,15-21). Jezus zwraca uwagę na niebezpieczeństwo związane z posiadaniem bogactw – mogą one odwieść człowieka od Boga i stać się przyczyną wiecznej zguby nawet dla sprawiedliwego (por. Mt 19,21-22)³³. Stąd Ewangelia nawołuje do ich bezkompromisowego wyrzeczenia się (por. Łk 6,24; 10,4; 22,35). Uczeń Jezusa winien zdawać sobie sprawę z tego, że dla odziedziczenia Królestwa Bożego, które przyrównywane jest do drogiego skarbu (perły), musi być gotowy na wyzbycie się wszystkiego, co posiada (por. Mt 13,45-46). Pieniądz, jak polny chwast, potrafi zagłuszyć głos Boga w ludzkim sercu i umyśle (por. Mt 13,22; Łk 12,15-21). Tylko ten, kto jest gotowy wstąpić na drogę radykalnego ubóstwa, może zostać naśladowcą Chrystusa (por. Łk 14,33) i wejść w ścisłą relację z Bogiem (por. Mt 6,24; Łk 16,13). Człowiek zamożny, który upatruje pociechę i szczęście w tym świecie, nie jest w stanie dostrzec działania Bożego Ducha ani wartości Królestwa Bożego (por. Łk 6,24; 16,25; Dz 16,16)³⁴ – stąd bogatemu trudno do niego wejść (por. Mt 19,23-24). Zaufać Bogu i przyjąć Jego ewangelię potrafią bowiem tylko ci, którzy zdystansowali się od przemijających i złudnych bogactw doczesnego świata (por. Łk 1,53; 4,18). Przykład takiej postawy zostawił sam Jezus, stając się ubogim, aby swym ubóstwem wszystkich ubogacił (por. 2 Kor 8,9).

³¹ Por. B e t l y o n, hasło „Money”, s. 651.

³² Por. R. F a b r i s, *Giovanni. Traduzione e commento*, Borla, Roma 1992, s. 403n.

³³ Por. t e n ż e, *Matteo. Traduzione e commento*, Borla, Roma 1996, s. 427-429.

³⁴ Por. J. A. F i t z m y e r, *The Acts of the Apostles. A New Translation with Introduction and Commentary (The Anchor Bible 31)*, Doubleday, New York 1998, s. 586.

Nowy Testament analizuje temat pieniądza na płaszczyźnie egzystencjalnej i duchowej, otwarcie propagując postawę materialnego ubóstwa (por. Mt 5,3; Łk 6,20; Jk 1,2). Odnosząc się do codziennego życia, autorzy tekstów nowotestamentowych prezentują między innymi drażliwy dla Żydów problem obowiązkowego podatku na rzecz rzymskiego okupanta oraz związanej z nim lojalności społeczno-politycznej. Ta właśnie kwestia staje się dla władz Jerozolimy pretekstem do podjęcia próby wywołania konfliktu między Jezusem a rzymskim namiestnikiem Piłatem, a w konsekwencji wydania na Niego wyroku śmierci. Zgodnie z relacją synoptyków (por. Mt 22,19; Mk 12,15; Łk 20,24) w publicznej dyskusji na ten temat Jezus potępił podstępne zamysły faryzeuszy i arcykapłanów, udzielając im błyskotliwej odpowiedzi na pytanie: „Czy wolno płacić podatek cesarzowi, czy nie?” (Mt 22,17), w oparciu o wygląd obowiązującej wówczas w Izraelu waluty. Pokazując monetę z wizerunkiem cesarza Tyberiusza, zasugerował płacenie sprawiedliwego podatku Rzymowi, ale też obronę możliwie największej autonomii społecznej, religijnej i ekonomicznej Izraela. Pieniądz pojawia się w Nowym Testamencie również w kontekście wewnętrznego podatku świątynnego, który na mocy prawa corocznie musiał uiszczać każdy Izraelita. Jezus i Apostołowie poddają się temu obowiązkowi (por. Mt 17,24-27).

Pieniądz w mowach Jezusa pojawia się jako środek konieczny do codziennej egzystencji (por. Łk 22,35-36), który winien być wykorzystywany uczciwie (por. Łk 16,9-12), w taki sposób, by pozwalał na godne i dostatnie życie oraz właściwe i sprawiedliwe relacje z innymi (por. Mt 18,23-35; Łk 16,1-8), a zarazem nie przesłaniał ostatecznego powołania człowieka i pierwszorzędnego charakteru jego relacji z Bogiem (por. Łk 19,1-10). W mowach adresowanych do uczniów, tłumów, ale też żadnych grosza faryzeuszy, Jezus nigdy nie ukrywał doraźnej i względnej wartości pieniądza (por. Łk 12,16-20)³⁵, ostro przeciwstawiał go wartościom duchowym i Bogu (por. Mt 21,12-13; Mk 11,15-17; Łk 16,13; J 2,14) oraz przestrzegał przed jakąkolwiek formą zachłanności (por. Łk 12,13-15; 16,14) i nieuczciwości (por. Łk 20,9-19). Prowadząc ubogie życie, Chrystus zalecał ubóstwo, obiecując Bożą odpłatę tym, którzy dobrowolnie zrezygnują z dostatku i uciech doczesnych (por. Mt 5,3; Łk 2,7.24; J 19,23).

Na kartach Ewangelii Jezus wielokrotnie manifestuje dystans wobec ludzi bogatych i pieniądza, potępiając postawy materializmu i chciwości (por. Łk 12,13-15). Przestrzega przed pychą i arogancją wypływającą z faktu posiadania

³⁵ Por. J.B. Green, *The Gospel of Luke*, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan, 1997, s. 489n.; J.A. Fitzmyer, *The Gospel According to Luke X-XXIV: Introduction, Translation, and Notes*, Yale University Press, New Haven, Connecticut, 1985, s. 971n.; S. Szymbi, *Oblicza ludzkiego ubóstwa w świetle Ewangelii Jezusa Chrystusa*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 8(2013), s. 16; zob. S. Wronka, *Niegodziwa mamona – postawa wobec bogactwa według Nowego Testamentu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 63(2010) nr 4, s. 353-369.

dóbr (por. Łk 12,16-21) i obojętnością na sprawy ducha, którą powoduje bogactwo (por. Łk 18,24). Symboliczna dla bezkompromisowej postawy Jezusa wobec dóbr materialnych jest scena wypędzenia przezeń kupców ze świątyni jerozolimskiej, mającego przywrócić jej sakralny charakter domu Bożego (por. Mt 21,12-13; Mk 11,15; Łk 19,45-46). Teksty Nowego Testamentu podkreślają, że żadna, nawet największa ilość pieniędzy nie może przesłonić człowiekowi Boga (por. Łk 16,13) i Chrystusa (por. J 4,14; 6,35), a w konsekwencji sprawić, że to w bogactwie będzie on upatrywał swego trwałego szczęścia i bezpieczeństwa (por. Mt 6,24). Dystans do dóbr doczesnych Jezus uważał za warunek konieczny, by stać się Jego uczniem i wejść do królestwa niebieskiego oraz by cieszyć się prawdziwymi i nieprzemijającymi dobrami przygotowanymi przez Ojca dla Jego wiernych czcicieli (por. Mk 10,21). Co więcej, Jezus zachęcał, aby w obecnym życiu pokładać ufność w Bogu, który potrafi zatroszczyć się o wszelkie potrzeby swych dzieci (por. Mt 6,25-32; Łk 12,22-30). Uczył owego dystansu również tych, których posyłał do pracy ewangelizacyjnej (por. Łk 9,3), choć jednocześnie przyjmował pomoc materialną, jaką oferowano Jemu oraz Jego uczniom podczas aktywności nauczycielskiej (por. Łk 8,2-3), i podkreślał, że robotnik winnicy Pańskiej godzien jest swojej zapłaty (por. Łk 10,7; 1 Tm 5,18). W przypowieściach Jezus posługiwał się motywem pieniędzy według klucza teologicznego symbolu, zachęcając uczniów nie tyle do pomnażania dóbr materialnych, ile do rozwijania talentów osobowych, intelektualnych i duchowych otrzymanych od Stwórcy (por. Mt 25,14-30; Łk 19,11-27). Aluzje do pieniędzy Chrystus stosował także, ilustrując prawdy o Bożym miłosierdziu i ludzkim przebaczeniu (por. Mt 18,24-35; Łk 7,36-50).

W nowotestamentowej koncepcji pieniądza na uwagę zasługują też tradycje opisujące życie pierwotnego Kościoła, w którym od początku obowiązywała wspólnota dóbr. Zgodnie z nakazem Chrystusa bogaci w środki materialne sprzedawali to, co mieli, przynosząc uzyskane ze sprzedaży pieniądze Apostołom, aby mogły one służyć potrzebom wspólnoty pierwszych uczniów (por. Dz 4,32-37). W duchu idei ewangelicznego ubóstwa i troski o ubogich Łukasz opisuje życie pierwszych gmin chrześcijańskich, charytatywną aktywność diakonów (por. Dz 6,1-6), a także ważne rozwiązania doktrynalne i pastoralne podejmowane przez Piotra, Pawła i pozostałych Apostołów (por. Dz 11,27-30; por. Ga 2,8-10), potępiając przy tym wszelkie przejawy egoizmu, zachłanności (por. Dz 1,18; 5,1-11; 24,26) i symonii (por. Dz 8,18-22).

Dystansu do dóbr doczesnych jako niewystarczalnych i przemijających uczył słowem i przykładem największy z Apostołów Chrystusa – Paweł, który w swych listach i przemowach zachęcał nawracających się na chrześcijaństwo pogan do pokładania ufności w Bogu (por. 2 Kor 6,10; 9,9), kumulowania wartości duchowych, nie zaś materialnych (por. 1 Kor 1,5; Ef 2,7) i do praktykowania działalności charytatywnej (por. Rz 15,26; 1 Kor 7,30-31; 16,2;

1 Tm 6,17). Paweł przestrzegał przed deprawującym oddziaływaniem na ludzkiego ducha wszelkich postaw materializmu i potępiał każdy akt chciwości (por. 1 Tm 6,10)³⁶. W podobnym tonie wypowiadają się pozostali autorzy nowotestamentowej epistolografii. Apostoł Jakub ostro gani chciwość i arogancję bogaczy, zapowiadając ich tragiczny koniec (por. Jk 5,1-6), Jan natomiast obnaża ułudę i kruchość wszystkiego, co ma związek ze światem doczesnym, zachęcając wierzących w Chrystusa do poszukiwania wartości duchowych i nieprzemijających (por. 1 J 2,15-17).

Przed pokładaniem ufności w bogactwie materialnym, które nie ma żadnej wartości w obliczu Boga – Pana kosmosu i historii, przestrzega też Apokalipsa, ostatnia księga Biblii (por. Ap 3,16-18; 18,11-19). Jej autor zapowiada ostateczny koniec tego, co doczesne i materialne, a zarazem początek nowego, nadprzyrodzonego i nieprzemijającego porządku, nowego nieba i nowej ziemi (por. Ap 21,1) oraz królestwa Baranka (por. Ap 5,1-11,19), w którym Bóg przygotował bezcenne i pełne dobra dla prześladowanych i ubogich (por. Ap 2,9; 19,7-9). Symbolem tych dóbr jest niebieskie Jeruzalem – miasto ze szczerego złota, drogocennych kamieni i kryształu, w którym króluje Bóg, Baranek i wybrani Baranka (por. Ap 21,2.10-22,5). Wieczną nagrodą dla wybranych jest Boże światło, bezpośrednia bliskość Boga oraz władza nad drzewem życia, którego owoce zapewniają egzystencję w doskonałej obfitości. Wartości i statusu życia zbawionych nie można porównać do żadnych bogactw materialnych i realiów doczesnego świata (por. Ap 22,4-5.14).

³⁶ Por. F. S e l t e r, hasło „Pleoneksia”, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento*, red. L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard, tłum. A. Dal Bianco, B. Liverani, G. Massi, Edizioni Dehoniane, Bologna 1991, s. 436.